Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 204115.

Cena pojedyńczego egzemplarza 15 groszy.

DRWĘCA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“, „Nasz Przyjaciel“ i „Rolnik“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodniowo we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,35 zł z doręczeniem 1,50 zł miesięcznie. Kwartalnie wynosi 4,00 zł, z doręczeniem 4,50 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Drwęca“ Sp. z o. p. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 10 gr, na stronie 3-łamowej 30 gr, w tekście na 2 i 3 stronie 40 gr, na 1 stronie 50 gr, przed tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze.

Rok VII. Nowemiasto-Pomorze, Czwartek, dnia 20 października 1927. Nr. 124

Kilka uwag na tle wyników ostatnich wyborów do rad miejskich w Łodzi, Kielcach, Łomży i Kaliszu.

Niedawno temu odbyły się wybory w kilku znaczniejszych miastach b. Kongresówki. Wyniki tychże podaliśmy w naszej gazecie. Warto ich jednak podać bliższemu omówieniu. Są one, o ile nie bardzo pocieszające i dodatnie, to jednak nader charakterystyczne, ilustrujące dostatnio obecne stosunki polityczne. Boć niestety i przy wyborach do ciał samorządowych decydującym momentem jest jeszcze zawsze kwestja polityczna. Wyniki te dowodzą zupełnego rozbicia społeczeństwa na drobne odłamy. W samej Łodzi naliczyliśmy coś koło 20 list wyborczych. Zaznaczyć wypada, że rozbiciem tem dotknięte jest i społeczeństwo polskie jak niemniej żydowskie. Świadczy to o wielkiej dezorjentacji w kwestji polityczno-gospodarczej. O ile takie rozprzężenie społeczeństwa, mówimy oczywiście tylko o polskiem, jest po myśli obecnego rządu, to cel ten został w zupełności osiągnięty. I o ile rząd w myśli zasady: „divide et impera“ — tj. podziel ich i panuj“, na tem rozbiciu i rozprzężeniu społeczeństwa chce ugruntować swą dyktatorską władzę, to przyznać należy, że ma warunki ku temu dogodne. Inna rzecz, czy to leży w interesie państwa i jego przyszłości. Zdaje nam się, że każdy rząd swą siłą i władzę czerpać winien ze spoistości i solidarności społeczeństwa, a nie z jego rozprzężenia i rozbicia. Taki stan rzeczy, jak obecnie się wytworzył, może dać rządowi chwilowe korzyści, w dalszem atoli następstwie, jaknajfatalniej odbić się musi i na nim samym. Jako taran do rozbijania społeczeństwa — a przedewszystkiem jego rdzeni i kości pacierzowej, która stanowi jego narodowo usposobiona część, służy sanacja moralna. Trzeba przyznać, że udało jej się w znacznej mierze poczynić wyłomy w szeregach narodowych i osłabić ich siłę. Natomiast sanacja moralna sama na tem prawie nic nie uzyskała — albo bardzo mało. Jej sukcesy wyborcze są tak minimalne, że większej roli nigdzie odegrać nie jest w stanie. Natomiast następstwa tej roboty sanacyjnej rozbijania szeregów narodowych uwydatniają się zupełnie w innym kierunku. W miarę bowiem słabnięcia szeregów narodowych powiększają się zastępy socjalistów, a co gorsza, komunistów. Komuniści w Polsce rosną w siłę z szybkością prawie że zawrotną. Wykazały to już wybory do rady miejskiej we Warszawie, a tak samo ostatnio w Łodzi i w innych zwyż wymienionych miastach. W Łodzi na 250 i kilka tysięcy głosujących — okazało się przecie, że za listą aczkolwiek mimo jej unieważnienia — komunistów głosowało aż 41 tys. A cóżby to dopiero było, gdyby ta lista komunistyczna nie była została unieważniona? Czyżby głosujących z obozu komunistycznego nie było znacznie więcej? Podobny obraz dają i wybory w innych miastach. Czyż ten silny, a raptowny rozrost komunizmu nie jest groźnem mementem dla przyszłości naszego kraju i dla samego rządu? Przecież to jest element odśrodkowy, dążący do roztrzaskania i zdruzgotania państwa i całego układu i ładu społecznego. Jest to element rozsadzający, groźny dynamit, który tem niebezpieczniejszy dla bytu państwa, im go więcej. Czy wobec tego rząd jeszcze dalej bawić się myśli w rozbijanie szeregów narodowych i dośrodkowych, torując temsamem drogę komunizmowi i wszystkim innym żywiołom odśrodkowym

Uzyskanie zagranicznej pożyczki jest bezsprzecznie wielkim sukcesem obecnego rządu, ale dokonanie za jej przyczyną dalszej odbudowy i rozbudowy oraz stabilizacji życia gospodarczego kraju, możliwe jest tylko przy pomocy silnie zespolonego i zcementowanego społeczeństwa, a mianowicie społeczeństwa polskiego.

Nominacje i rugi.

Warszawa, 18. 10. Wiceministrem kolei mianowany został p. Witold Czapski, dyrektorem depart. handlowego p. Mieczysław Sokołowski. Dotychczasowy dyr. dep. handl. p. Świętochowski przeniesiony został w stan nieczynny.

Wyniki dalszych wyborów do Rad miejskich.

We Włocławku.

Włocławek, 17. 10. Wybory do Rady Miejskiej dały następujące wyniki:

P. P. S. 8 mandatów, Bund 2 mand., Poale Syon lewica 1 mandat, Polski gosp. komitet wyb. 15 mandatów, Bezpartyjne Zjednoczenie Wyborcze (mniejszość niemiecka) 1 mandat, Demokrat. Komitet Wyb. 2 mand.. Żydowski Blok Narodowy (syoniści) 3 mand., Ortodoksi żydowscy 1 mandat. Na 28.365 uprawnionych do głosowania w wyborach wzięło udział 18.615; nieważnych głosów oddano 2445, z czego 2420 padło na unieważnioną listę t. zw. opozycji robotniczej.

W Brześciu Kujawskim.

Brześć Kujawski, 17. 10. Wybory do Rady Miejskiej, które odbyły się w niedzielę, 16 bm., dały następujące wyniki:

Partja Pracy 5 mandatów, Ch. D. 6 mand., Bund 1 mand., Syoniści 1 mand., N. D. 1 mandat. Na 2633 uprawnionych do głosowania w wyborach wzięło udział 1756, unieważnionych zostało 207 gł., z czego 200 padło na nieuważnioną listę t. zw. opozycji robotniczej.

Z obrad Rady Ministrów.

Czas godzin urzędowania. — Ubezpieczenie pracowników umysłowych. — Podwyższenie poborów funkcjonarjuszom straży celnej oraz uchwała w sprawie należności za podróże i przeniesienia pracowników państwowych.

Warszawa, 17. 10. W poniedziałek, 17 bm., o godz. 5 po poł. odbyło się pod przewodnictwem p. wicepremjera Bartla posiedzenie Rady Ministrów, na którem załatwiono porządek dzienny, złożony z 65 punktów Między in. Rada Ministrów przyjęła projekt rozporządzenia w sprawie zmiany od dn. 1 listopada rb. czasu urzędowania. Czas ten określony został na godziny od 8.30 do 15.30.

Przyjęto również projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, oraz projekt rozporządzenia o targach i wystawach gospodarczych.

Wkońcu Rada Ministrów powzięła uchwałę w sprawie należności za podróże służbowe delegacji i przeniesienia pracowników państwowych, jak również postanowiła zrównać pobory funkcjonarjuszy straży celnej z poborami podoficerów K. O. P.'u, przez co funkcjonarjusze ci uzyskają zwyżkę poborów około 25 proc.

Pożyczka zagraniczna.

Prawa i obowiązki doradcy finansowego.

Przepisy, ustalające obowiązki i prawa doradcy (advertiser), są bardzo ważne. Za pośrednictwem ministra Skarbu advertiser będzie udzielał rad w zakresie poczynań, przewidzianych w planie. Również za pośrednictwem ministra skarbu doradca otrzyma wszelkie informacje, potrzebne do jaknajlepszego wywiązania się z podjętych obowiązków. Doradca wybrany będzie na trzy lata. W razie nieporozumień między rządem a doradcą na tle planu finansowego, każda ze stron powoła swego przedstawiciela, którzy będą dążyli do wyrównania nieporozumień.

W razie nieosiągnięcia porozumienia na tej drodze obaj obiorą osobę trzecią, innej narodowości, rozjemcę, którego decyzja będzie ostateczna.

Ostrzegawczy głos organu angielskiego w kwestji użycia pożyczki zagranicznej.

Londyn. „Finantial Times“, omawiając sprawę polskiej pożyczki, pisze, że Polska pod względem gospodarczym poczyniła w czasach ostatnich spore postępy, niemniej jednak sytuacji ekonomicznej państwa nie można uważać za całkowicie zdrową.

Nowa pożyczka zagraniczna musi być zużyta bardzo rozumnie. O ile bowiem dysponowanoby nią w taki sam sposób, jak dawnemi pożyczkami, to przyniesie ona więcej szkody, niż pożytku.

Pismo dodaje w zakończeniu, iż dla racjonalnego zużycia nowej pożyczki, koniecznym jest duży nadzór zagranicy nad Bankiem Polskim.

Jubileusz J. E. ks. arcybiskupa Teodorowicza.

Lwów, 17. 10. Wczoraj odbyły się tu uroczystości z okazji obchodu jubileuszowego arcykapłaństwa J. E. arcybiskupa ks. Teodorowicza. O godz. 10 odbyło się w katedrze obrządku ormiańskiego nabożeństwo. Mszę św. celebrował dostojny jubilat, który wygłosił następnie podniosłe kazanie. Na mszy św. obecni byli przedstawiciele władz, przedstawiciele miasta, wreszcie duchowieństwo z metropolitą krak. ks. Sapiehą, arcybiskupem lwowskim ks. Twardowskim, metropolitą grecko-katolickim ks. Szeptyckim, biskupami Nowakiem i Fischerem z Przemyśla, Wałęgą z Tarnowa, Godlewskim z Łucka, arcybiskupem Mańkowskim z Kamieńca Podolskiego, przedstawiciele prasy, zaproszeni goście oraz liczna publiczność.

O godz. 12 odbyła się w sali ratusza akademja. Ks. rektor Gerstman w dłuższem przemówieniu skreślił dostojną sylwetkę, oraz olbrzymie zasługi jubilata na polu wychowawczem i religijnem, jak również jego wybitne patrjotyczne dzieła, datujące z czasów przedwojennych. Następnie komisarz rządu Strzelecki wręczył imieniem miasta jubilatowi akt obywatelstwa honorowego miasta Lwowa. Z kolei przemówił dr. Walter, wręczając w imieniu komitetu obchodowego dostojnemu jubilatowi adres hołdowniczy. W imieniu komitetu diecezji ormiańskiej p. Mikołaj Krzysztofowicz wręczył jubilatowi złoty medal, poczem delegat miasta Śniatyna wręczył mu adres hołdowniczy. Wieczorem odbył się raut w ratuszu.

Rząd włoski a Watykan.

Pogłoski o porozumieniu stolicy Kościoła z rządem Włoch.

Rzym. Sensacją tutejszych kół politycznych był artykuł opublikowany w ostatnim numerze „Osserwatore Romano“, precyzujący warunki, na podstawie których Watykan mógłby zawrzeć porozumienie z rządem włoskim, likwidując w ten sposób trwający od lat kilkudziesięciu spór pomiędzy Watykanem a Kwirynałem. — W rzymskich kołach politycznych spodziewają się rozpoczęcia rokowań pomiędzy Watykanem a Kwirynałem już w czasie najbliższym. Obiegają pogłoski, iż układ zawarty został pod warunkiem udzielenia Watykanowi całego terytorjum po lewej stronie Tybru, idącego szerokim pasem aż do morza, wraz z którymś z mniejszych portów nad morzem Tyrreńskiem.

Zakaz języka niemieckiego we Włoszech.

Władze włoskie zakazały na terenie całego południowego Tyrolu używania języka niemieckiego we wszystkich restauracjach, kawiarniach i innych lokalach publicznych, a w szczególności na szyldach i napisach na zewnątrz domów. Napisy te najpóźniej do 30 listopada muszą być przemalowane na język włoski.

Nowe sposoby Litwy w walce ze szkolnictwem polskiem.

Wilno, 16. 10. „Kurjer Wileński" w uzupełnieniu coraz liczniej napływających do Wilna wiadomości w sprawie prześladowania szkolnictwa polskiego na Litwie, donosi: W dniu wczorajszym nadeszła na pogranicze polsko-litewskie wiadomość o nowych metodach walki Litwinów ze szkolnictwem polskiem. Otóż w szeregu miejscowościach, gdzie dzięki staraniom „Pochodni" istniały powszechne szkoły polskie, mieszczące się jak wiadomo w prywatnych lokalach, władze litewskie zarządziły rekwizycję mieszkań, przyczem w pierwszym rzędzie zostały zarekwirowane lokale szkół polskich. Ostatnio wypadek taki miał miejsce w powiecie wiłkomirskim, gdzie budynki, w których mieściły się trzy szkoły powszechne polskie zostały zarekwirowane przez żołnierzy 5 p. p. litewskiej. Interwencje „Pochodni" w sprawie gwałtów żołdactwa litewskiego nie odnoszą żadnego skutku.

Szopka litewska.

Litwa skarży się na Polskę w Genewie. — Nota Waldemarasa do Ligi Narodów.

Wilno, 16. 10. W związku z rzekomem prześladowaniem Litwinów na Wileńszczyźnie, rząd litewski wystosował telegraficznie następującą notę do Ligi Narodów:

„P. Generalny Sekretarz Ligi Narodów Droumont, Genewa.

Począwszy od dnia 4 października rb. rząd polski pod pretekstem rzekomo odbywających się na Litwie aresztowań wśród Polakow, zamknął w Wilnie seminarja litewskie i 45 szkół ludowych oraz aresztował około 120 Litwinów, dyrektorów szkół średnich, księży i nauczycieli. Prasa polska ogłosiła list rzekomo internowanych w Worniach 28 polskich nauczycieli, którzy błagają o interwencję Polski. List i zarzuty te są czystym wymysłem. Rząd litewski prosi o zastosowanie środków, przewidzianych w układzie, podpisanym przez Polskę 28 czerwca 1919 roku w sprawie mniejszości. Przy niniejszem jest załączone umotywowanie skargi.

(—) Waldemaras,
Prezes Rady Min. i min. spraw zagran.

Zamordowanie posła albańskiego w Pradze.

Praga, 14. 10. Dzisiaj po godzinie 10-tej wieczorem padł ofiarą zamachu w kawiarni na placu Wacława w Pradze poseł albański Zena Beg, który od kilku dni przebywał w Pradze. Młody student albański strzelił do niego dwukrotnie z rewolweru, raniąc go ciężko. W czasie transportu do szpitala poseł zmarł.

Sprawca zamachu czatował na swą ofiarę po południu. Ustalono, że przebywał on w Pradze od 3 dni i był codziennym gościem w kawiarni. Po zamachu oddał się dobrowolnie w ręce policjanta, któremu wręczył rewolwer i paszport podróżny. Młody zamachowiec, który mówi tylko językiem francuskim i włoskim, odprowadzony został na komisarjat policji, gdzie zeznał, że mord popełnił z pobudek politycznych. Nazywa się on Algiwiath Bebi, twierdzi on, że dzięki zamordowaniu posła albańskiego, zapobiegł zaprzedaniu Albanji przez niego w ręce Jugosławji.

Przed kawiarnią zgromadziły się momentalnie wielkie tłumy publiczności, tak, że policja zamknęła wejście do lokalu. Obecny na miejscu lekarz udzielił rannemu pierwszej pomocy i skonstatował dwie rany w tyle głowy, powodując nieznaczny upływ krwi. Przekrwienie mózgu uczyniło jednak sytuację beznadziejną. Zaalarmowane pogotowie ratunkowe przewiozło rannego do szpitala, dokąd jednak przywieziono już tylko trupa. Sprawca zamachu, oddając policjantowi swój paszport rzekł: „Je suis venu pour le tuer".

Prawda czy kłamstwo!

Stare polskie przysłowie powiada „prawdą przejdziesz świat cały, kłamstwem za próg nie dojdziesz". Dzisiaj jednakże ludzie znający świat i ludzi, mówią przeciwnie, że „kłamstwem przejdziesz przez świat cały, a prawdą za próg nie dojdziesz". Bodaj czy to ostatnie dziś przysłowie nie jest prawdziwsze. Gdzie dziś prawda a fałsz, trudno już rozeznać, a za jakie 50—100 lat, ludzie wytykać będą „prawdę" jak za dawnych czasów „kłamstwo", a kto wie, czy kodeksa karne nie będą karały „prawdomówności".

Nie potrzeba czekać zresztą ani 50 lat. Już dzisiaj ludzie prawdomówni są unikatami i parjasami społeczeństwa. Ludzie ich nienawidzą i boją się ich. Ach, żeby to można tak prawdomównego człowieka wsadzić do kozy. Niejeden uczyniłby to z całą satysfakcją i przyjemnością.

W Anglji zawiązało się towarzystwo prawdomównych. I cóż się okazało, tych kilkudziesięciu odważnych pionerów prawdy, wykluczono wprost z życia społecznego. Zamykają im drzwi przed nosem, towarzysko bojkotują ich i ci dziś mimowoli tworzą na razie nierozerwalną rodzinę prawdy wśród morza fałszu. Kto wie jednak, czy i między nimi długo utrzyma się zgoda. właśnie ze względu na prawdomówność.

Wyobraźmy sobie dzisiaj bezwzględną prawdomówność w towarzystwie w przykładach.

Jak się panu podobała, moja narzeczona? czy siostra? E! tak sobie, trochę głupia, a przytem zezem patrzy". Naprawdę, za tę prawdę stworzył sobie śmiertelnego wroga.

Albo też, pani domu śpiewa. Goście z grzeczności oklaskują każdy numer programu, a gość prawdomówny przystępuje i prosi, niech pani nie śpiewa, bo pani nie ma głosu, piszczy pani jak piszczałka, ja nie mogę tego słuchać! I znowu śmiertelna obraza.

A w interesach jeszcze gorzej. Gość w sklepie: A czy ten materjał nie farbuje. Pomocnik prawdomówny „tak farbuje". Proszę więc dać mi materjał niefarbujący. Żałuję, lecz u nas takiego niema.

Gość odchodzi do mniej prawdomównego interesu, a kupiec takiego pomocnika oddala.

Prawda w małżeństwie to już absurd. Niech się żona mężowi przyzna, że go zdradziła, bodaj myślą, napewno będzie rozwód. Wskutek kłamliwego życia człowieka, fałsz zapanował wszechwładnie na świecie i wyrugowanie go z życia codziennego wymaga bezwzględnej zmiany naszego życia.

A jak pięknie świat by wyglądał, gdyby fałsz z życia wyrugowano. Musiałoby ustać zło, bo prawdomówność skłaniałaby ludzi do dobrego. Nie byłoby swarów, wojen, polityki, Ligi Narodów i innych urządzeń społecznych zbudowanych na fałszu i obłudzie.

Pod polską banderą.

W ostatnich rejsach nasza eskadra morska handlowa odwiedziła następujące porty zagraniczne: „Poznań" 9 bm. przybył do Preston i wyładowuje 816 standartów drzewa tartego, „Wilno" po wyładowaniu drzewa w Calais odpłynął do Gdańska po ładunek węgla lub drzewa, „Kraków" 10 bm. przybył z Gdyni do Vallvik i wyładowuje 2600 ton węgla, „Katowice" dn. 10 bm. odpłynął z Gdyni do Narrköping z ładunkiem 2720 ton węgla, „Toruń" 9 bm. przybył do Gdyni, skąd zabierze ładunek węgla do Halmstadt, „Warta" 9 bm. odpłynął z Port Talbot do Messyny z ładunkiem około 3500 ton węgla.

Wiadomości.

Nowemiasto, dnia 19 października 1927 r.

Kalendarzyk. 19 października, Sroda, Piotr, w.
20 października, Czwartek, Jan z Kęt. w.
Wschód słońca g. 6 — 8 m Zach. słońca g. 16 — 35 m.
Wschód księżyca g. 1 — 54 m. Zach. księżyca g. 12 — 54 m.

Z miasta i powiatu.

ODEZWA.

Nowemiasto. Chcąc dać starcom, nie mogącym zapracować i nie mającym znikąd pomocy materjalnej, jako też najbiedniejszym miasteczka naszego, możność spożycia chociaż tylko raz dziennie posilnej strawy, zamierza Magistrat przy nadchodzącej porze zimowej uruchomić kuchnię ludową. Już w ubiegłych latach okazało się urządzenie kuchni bardzo pożyteczne, zawdzięczając istnienie takowej nadzwyczajnej ofiarności obywatelstwa, tak miejskiego jak i pozamiejskiego.

Przykra to rzecz naprzykrzać się o jałmużnę i każdy, kto z konieczności rękę do drugich wyciągać był zmuszony, zna z doświadczenia takie upokorzenie. Lecz konieczność i przykrość położenia, a z drugiej strony zaś znana wielka ofiarność naszego obywatelstwa, która w ub. latach w tak wielkiej mierze na cele bezpłatnej kuchni doznaliśmy, ośmiela nas i zachęca do ponowienia prośby o nowe ofiary.

W ostatnim roku odżywialiśmy około 90 osób. Liczba tych nieszczęśliwców w tym roku niestety nie jest mniejszą, lecz przeciwnie znacznie się zwiększyła.

Jesteśmy przeświadczeni o trudnem położeniu zamożniejszego obywatelstwa, obarczonego rozmaitemi ciężarami, lecz pomimo to z całą ufnością serdecznie prosimy o łaskawe poparcie naszej akcji i zasilenie nas darami w naturaljach, jak ziemniaki, groch, jęczmień, żyto, kapusta, brukiew, marchew, warzywa, tłuszcze lub też gotówką. Chociażby najskromniejszy dar, mieć będzie dla nas wielką wartość a dla ubogiego będzie łaską i największem dobrodziejstwem.

Apeluję więc na tej drodze do serc miłosiernych Szan. Obywatelstwa miasta i powiatu o łaskawe zasilenie piwnicy i spiżarni kuchni naszej, które dużo, dużo pomieścić mogą zapasów, a dotychczas zupełnie są puste. Niech lewa ręka obficie dającego ofiarodawcy nie widzi tego, czego daje hojna prawa ręka! — Bądźmy miłosierni, a dostąpimy również miłosierdzia!

J. GORLIC. 124

NARZECZONA Z „TITANIKA".

ORYGINALNA POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

(Ciąg dalszy).

— Haha! Wierzyciele twoi uważają więc ten papier za bardzo drogocenny dokument, którym mógłby się nawet sąd zainteresować?

Ale nie gniewaj się, — rzekła, widząc, że Hollister się zachmurzył. — Dałoby się może załatwić jakoś tę sprawę. Więc ci potrzeba dwudziestu tysięcy dolarów?

— Tak jest i to natychmiast. Jeszcze tej nocy!

— Tak? To zawołaj mi głównego kelnera!

— Co chcesz uczynić, Oliwjo?

— Zaraz się przekonasz o tem. Nie wstydź się wobec mnie Sidneju. Jestem przecież twoją żoną, matką twego dziecka i mam prawo do zajęcia się tobą.

Sidney zadzwonił, a za parę minut zjawił się przed nimi główny kelner.

Oliwja zapytała go odrazu, czyby nie mógł postarać się jej natychmiast o dwadzieścia tysięcy dolarów.

Kelner zmarszczył brwi, spoglądając to na Hollistera, to na piękną Kubankę, ale zanim zdążył odpowiedzieć, Oliwja zdjęła z szyji wspaniałą kolję i kładąc ją na stole spytała:

— Na ile pan ocenia ten klejnot?

— Pozwoli pani, że go obejrzę dokładniej.

Mówiąc te słowa, kelner wziął kolję w rękę i za chwilę rzekł:

— Warta conajmniej trzydzieści tysięcy dolarów.

— Czy wystarczy panu jako zastaw na dwadzieścia tysięcy dolarów do jutra? Otrzyma pan oczywiście i procent!

— Za pięć minut będzie pani miała dwadzieścia tysięcy dolarów.

— Niech pan zabierze ze sobą kolję i niech ją dobrze schowa, gdyż jutro zostanie ona z pewnością wykupiona.

Kelner wziął klejnot, skłonił się głęboko i wyszedł.

W kilka minut później położył przed Oliwją dwadzieścia tysięcy dolarów w banknotach tysiącdolarowych.

Zaledwie się zamknęły drzwi za głównym kelnerem, gdy Sidney Mac Hollister padł do nóg pięknej Kreolki i pokrywając jej ręce pocałunkami zawołał:

Uratowałaś mnie, Oliwjo. — O, nie przeczuwasz, co uczyniłaś w tej chwili dla mnie. Nie zapomnę ci tego nigdy, ukochana.

Ty jesteś wybraną mego serca, nikt inny.

Oliwja pochyliła się nad nim, otoczyła go ramionami i przycisnęła do piersi. Usta ich złączyły się w gorącym, namiętnym pocałunku.

— Więc chcesz być moim? — spytała.

— Tylko twoim, na zawsze!

— I pomścisz mnie na tym nędzniku, który mnie obraził, jak nikt na świecie?

— Pomszczę cię. Żądaj odemnie Oliwjo, co chcesz! Jestem twym sługą, twym niewolnikiem, gdyż widzę teraz, że serce twoje do mnie tylko należy, że tylko mnie kochasz!

— I pójdziesz za mną wszędzie?

— Tak, Oliwjo, pójdę, gdziekolwiek mnie poprowadzisz!

Poprowadzę cię przez cały świat — zawołała Oliwja de Gondra. — Nie będzie ci na niczem zbywało!

Pozostanę u Barnuma, który na jedno moje słowo podwyższy mi płacę i oboje wyruszymy wraz z cyrkiem na wędrówkę.

Barnum da i tobie miejsce, oczywiście odpowiadające twemu nazwisku i stanowisku.

Mogę wiele zyskać u tego starego lisa. Znasz go przecie. Jeżeli mu zależy na kimś, to dałby nie wiem ile, byle go tylko zatrzymać u siebie.

Pozostaniemy więc razem, Sidneju, cokolwiek się stanie.

Dziecko umieścimy na doskonałej pensji i będziemy się starali o to, by mu nigdy na niczem nie zbywało.

A teraz napełnij szklanki, Sidneju. Wypijemy za naszą miłość i głupotę ludzką!

Szampan zapienił się w kielichach, a Hollister wstał i zawołał z ogniem:

— Niech żyje nasza miłość i głupota świata!

(Ciąg dalszy nastąpi).

...g sam tu jest poręczycielem i zapewnia, że co dasz ...ogiemu odda Tobie za stokrotnym procentem.

Łaskawe przesyłki prosimy zgłaszać w Magistracie.

Za Komisję Ubogich: (—) Kurzętkowski, burmistrz miasta.

Osobiste.

Nowemiasto. Jak się dowiadujemy, tut. naczel...ik Sądu Pan Guttman został powołany jako referent ...o Izby karnej w Brodnicy dla spraw odwoławczych ...a sesje jeden raz na trzy tygodnie.

Targ tygodniowy z dnia 18 bm.

Nowemiasto. Na wtorkowym targu płacono: ...a ft. masła 2.40—2.50, później 1.90, za mdl. jaj 3.10 —3.30, gęsi 8.00—9.00, kaczki 4.50—6.00, kury 2.50 —3.50 za szt., kawałek twarogu 60—80, jabłka 20—70, gruszki 50—60, śliwki —50 gr. za miarkę, kartofle ...00—4.25, kapusta 4.00—5.00, żyto 18.00—19.00, ...szenica 24.00, jęczmień 18.00, owies 14.00, groch ...00 za ctr.

Pokwitowanie.

Na cele Tow. Pomocy Naukowej dla dziewcząt w ...aniu złożyli na moje ręce:

Ks. prob. Majka Kazanice 10 zł, K. Lambert Ja...obkowo 25.—, Jarzębska, Wapna 10.—, Ks. prob. Jan...kowski, Grodziczno 20.—, W. Domeyko, Prangowizna 20.—, adwokat B. Suhre, Lubawa 20.—, A. Bloch, Lubawa 20.—, J. Sierszeński, Lubawa 20.—, J. Will, Lubawa 5.—, L. Dembicki, Lubawa 5.—, Bracia Nadolni, Lubawa 10.—, dyr. Kijora Lubawa 2.—, A. Krzysiakowa i H. Kozłowska, Katlewo 25.—, aptekarz St. Wolski, Lubawa 5.—, aptekarzowa M. Wolska, Lubawa 5.—, K. Dąmbska, Sędzice 40.—, Szulcowa, Lubawa 10.—, Franc. Graduszewscy, Złotowo 10.—, Dr. Brasse, Lubawa 10.—, N. N. Montowo 10.—, B. Nadolny, Montowo 5.—, Ks. Dr. Liss, Rumian 12,—, L. Kikul, Zwiniarz 5.—, B. Gęstwicki, Nowemiasto 10.—, S. Gawrońki, Nowemiasto 5.—, Jan Ciszewski, Nowemiasto 3.—, St. Rost, Nowemiasto 5.—, B. Jankowski, Nowemiasto 5.—, N. Ewertowski, Nowemiasto 5.—, J. Graduszewski, Nawra 10.—, dyr. M. Bork, Nowemiasto 10.—, W. Serożyński, Nowemiasto 10.—, Fr. Modrzejewski, Nowemiasto 5.—, H. Tytulski, Nowemiasto 5.—, Chełkowski, Nowemiasto 10.—, Bona, Nowemiasto 10.—, aptekarz Kycler, Nowemiasto 10.—, sędzia Guttmann, Nowemiasto 5.—, Starosta A. Bederski, Nowemiasto 10.—, I. sekr. Raszkowski, Nowemiasto 5.—, B. Olszewski, Nowemiasto 10.—, M. Jasińska, Montowo 10.—, K. Jasińska, Montowo 7.—, Z. O., Montowo 46.—, razem 500 zł.

Wszystkim Szan. Ofiarodawcom składam na tej drodze najserdeczniejsze podziękowanie.

Z. Ossowska (—) kolektorka na pow. lubawski.

Uniwersytet powszechny w Lubawie.

Lubawa. Zarząd Uniwersytetu Powszechnego w Lubawie tą drogą powiadamia wszystkich zainteresowanych, że uroczyste otwarcie Uniwersytetu nastąpi w niedzielę, dnia 23 października o godz. 7-mej wieczorem w jednej ze sal Seminarjum nauczycielskiego. Wszyscy zapisani słuchacze winni zjawić się na otwarcie, by otrzymać bliższe informacje co do toku pracy, jej podziału i rozkładu zajęć. Poza zapisanymi słuchaczami, goście będą mile widziani.

Zapisy na dalszych członków przyjmuje filja „Drwęcy" w Lubawie.

Dosyć znaczna dotychczas liczba zapisanych rokuje nadzieję, że praca oświatowa na terenie Lubawy pójdzie naprzód szybkim krokiem.

W następnych dniach zostanie ogłoszona liczba prelegentów.

Zaznaczyć można, że poza przedmiotami ogólnokształcącemi będą wykładane:

psychologja człowieka, stenografja, buchalterja, język francuski oraz wiadomości o testamentach, zapisach, prawie wekslowem itp. zagadnienia praktyczne.

Zarząd Uniwersytetu Powszechnego w Lubawie.

Z Pomorza.

Osobiste.

Lidzbark. P. burmistrz M. Rochon wrócił z urlopu wypoczynkowego i objął z dniem 17 bm. urzędowanie.

Likwidacja Kasy Leśnej.

Lidzbark. Z dniem 30 ub. m. została zlikwidowana kasa leśna. Funkcje kasy tej objęły odnośne nadleśnictwa. Zwracamy uwagę na to, specjalnie naszym okolicznym wieśniakom, gdyż teraz wszystkie sprawy związane z zakupem drzewa załatwiać muszą czy to w nadleśnictwie w Lidzbarku, Rudzie lub w Kostkowie.

Z Bractwa Strzeleckiego.

Lidzbark. W ub. niedzielę urządziło bractwo strzeleckie strzelanie o nagrody. Dotychczas jako nagrody wyznaczono tylko ordery. W niedzielę było można uzyskać kaczki. Udział braci w strzelaniu tem był mierny. Początek uroczystości tej był o godzinie pół 2-giej po poł. Największą ilość pierścieni zdobył mistrz piekarski brat Neuman, mając 56 pierścieni. Następnie kroczą bracia: mistrz fryzjerski Piotrowski 49 pierścieni, rendant Miejskiej Kasy Jakubowski 46 pierścieni, kupiec Licznerski 46 pierścieni, leśniczy Andrysiak 45 pierścieni. Zamknięcie tegorocznego strzelania odbyć się ma za 2 tygodnie.

Szkarlatyna w Lidzbarku.

Lidzbark. W ostatnich dniach wybuchła w...naszem mieście szkarlatyna. Nietylko dzieci małe zapadają na chorobę tę, ale nawet i dorośli. W każdym wypadku choroby tej, zaleca się chorego przedewszystkiem izolować i zachować bezwzględną czystość. Jako środki zapobiegawcze przeciwko szkarlatynie zaleca się płukanie gardła 2% wodą borową lub 1% kwasem salicylowym. W każdym jednakże wypadku należy zawołać lekarza.

Z targu.

Lidzbark. Targ poniedziałkowy był bardzo słabo obesłany. Nawet miejscowi rzemieślnicy i kupcy nie wystawiali prawie wcale swych towarów. Jedynie z b. Kongresówki wieśniacy przyjechali z towarem. Szczególnie dużo nawieziono kapusty. Cena za 1 ctr. wynosiła 6 zł. Przy końcu targu było można już nabyć kapustą za 4 zł.

Pierwsza składnica monopolu spirytusowego na Pomorzu.

W najbliższych dniach otwarta zostanie w Świeciu pierwsza na Pomorzu składnica monopolu spirytusowego.

Znowu napad strzelców na sokołów w Grębocinie, w pobliżu Torunia.

Grębocin. W dn. 15 bm. urządzał tam „Sokół" toruński zabawę, połączoną z pokazem gimnastycznym. Na popisy sokole przybyła gromada strzelców z komendantem na czele. Już podczas popisów, strzelcy zaczepiali ćwiczących, zdołano jednak jeszcze uciszyć awanturników. Podczas zabawy około godz. 24, strzelcy nagle zgasili światło i rzucili się na uczestników zabawy, uzbrojeni w butelki, noże i kije. Przewodził znany z awanturnictwa Ostrowski. Mimo nagłości napadu w ciemnościach, zdołano napastników usunąć z lokalu.

Gdy sokoli wracali na stację Papowo, dwóch sokołów, pozostających o kilkaset kroków w tyle, napadnięto w pobliżu wiatraka. Na sokoła Rauhuta rzucono granat ręczny, który eksplodował, nie kalecząc go na szczęście. Drugiego sokoła, Kruszewskiego, pokłuli nożami i zbiegli, zanim nadeszła pomoc. Kruszewski ma niebezpieczne rany na głowie, twarzy i plecach. Rannego przewieziono w stanie ciężkim do lecznicy miejskiej w Toruniu.

Na śladach rozwikłania tajemniczego mordu.

Grudziądz. Niejaki Brzesko, nocny stróż miejski w Grudziądzu doniósł przed kilku dniami władzom bezpieczeństwa o zaginięciu swej żony. W kilka dni później wyłowiono w dolnym biegu Wisły pod Nowem zwłoki jakiejś kobiety, której identyczności jednak nie ustalono i bez przeprowadzenia sekcji ją pochowano. Inny tryb życia, jaki Brzesko rozpoczął bezpośrednio prowadzić po zaginięciu swej żony, a mianowicie przyjęcie do swego domu utrzymanki, zwróciło uwagę władz. Śledztwo, którego wyniki trzymane są w tajemnicy, wskazuje na Brzeskę jako mordercę swej żony.

Zamach na naczelnika Izby Skarbowej.

Grudziądz, 17. 10. W niedzielę wieczorem dokonano zamachu rewolwerowego na naczelnika Izby Skarb. radcę p. Solmanna. Do mieszkania p. S. zadzwonił jakiś nieznany osobnik chcąc rzekomo wręczyć list. W chwili gdy radca Solmann uchylił drzwi, by odebrać list, osobnik wystrzelił do niego z rewolweru, raniąc go na szczęście tylko w twarz. Śledztwo prowadzi policja.

Skazanie za pomoc udzieloną szpiegowi.

Onegdaj toczyła się rozprawa przeciw Wandzie Piekarskiej, oskarżonej o udzielenie pomocy rozstrzelanemu za szpiegostwo por. Piątkowi. Rozprawa odbyła się po większej części przy drzwiach zamkniętych. Wina Piekarskiej została w zupełności udowodniona i sąd skazał ją na 6 lat i 2 miesiące ciężkiego więzienia, w tem za zbrodnię kradzieży w Chojnicach na przeszło 2000 zł. Rozprawie przewodniczył sędzia sądu okręgowego Lachecki. Oskarżał prokurator Koppel.

Czy Gdyni potrzebna jaskinia gry?

Gdynia. Magistrat m. Gdyni otrzymał z Warszawy propozycję grupy przedsiębiorców w sprawie otwarcia w Gdyni kasyna gry. Rada miejska przychyliła się do wniosku i poleciła magistratowi w M-stwie Spraw Wewn. kroki dla uzyskania zezwolenia na budowę kasyna gry w Gdyni.

Sensacyjna rozprawa przed sądem admiralskim w Pucku.

Puck. Z ogromnem zainteresowaniem oczekiwana jest na wybrzeżu rozprawa sądowa, jaka w dniu 19 go bm. ma się odbyć przed specjalnie przybyłym do Pucka sądem admiralskim z Grudziądza. Sąd admiralski rozpatrywać będzie sprawę głośnego swego czasu skandalu, wywołanego przez znajdującego się w stanie nietrzeźwym, w jednej z kawiarń w Pucku, porucznika Neumanna z morskiego dyonu lotniczego w Pucku. O wyroku, jaki zapadł w maju rb. „I. K. C." doniósł, że porucznik Neumann skazany został wówczas za wywołanie skandalu i obrazę swego przełożonego pułkownika p. A. Leonkowa, dowódcy lotnictwa morskiego w Pucku, na cztery miesiące więzienia i wydalenie z wojska.

Od wyroku tego porucznik Neumann apelował. Skandaliczne zajście, spowodowane przez por. Neumanna, ze względu na swe podłoże, gdyż rozegrało się w lokalu publicznym między pułk. Leonkowem a por. Neumannem budzi zrozumiałe zainteresowanie i swego rodzaju sensację,. Rozprawa będzie jawną.

Ostatnie wiadomości polityczne.

Z całej Polski napływają gratulacje dla rządu z powodu pożyczki zagranicznej.

Warszawa, 15. 10. Dowiadujemy się, że do ministerstwa skarbu pod adresem rządu bez przerwy napływają depesze z gratulacjami dla dzieła dokonanego w dziedzinie życia gospodarczego w postaci zawarcia pożyczki. Gratulacje nadsyłają bez wyjątku najpoważniejsze organizacje gospodarcze z wszystkich trzech dzielnic.

Marsz. Piłsudski pojedzie do Rzymu w końcu listopada.

Warszawa, 15. 10. Jak się dowiadujemy, pogłoski o zamierzonej wizycie marsz. Piłsudskiego w Rzymie potwierdzają się.

Marszałek uda się istotnie z końcem listopada do Rzymu, gdzie będzie gościem Watykanu i przyjęty będzie przez Ojca św. na specjalnej audjencji.

Obecnie wypracowuje się już specjalny, nader uroczysty ceremonjał, związany z pobytem Marszałka w Watykanie.

Rakowski opuścił Paryż bez pożegnania i udał się do Berlina.

Paryż, 16. 10. Rakowski opuścił dziś Paryż samochodem o godz. 6 rano, udając się do Berlina. Wyjazd ambasadora nie dał okazji do żadnych incydentów.

Mongolja pod władzą wojskową sowietów.

Berlin, 15. 10. Pisma donoszą, że Unja Sowietów zawarła z Mongolją układ, mocą którego między innemi wojska mongolskie przechodzą pod komendę Sowietów.

Napad 2000 bandytów na pociąg w Meksyku.

Londyn, 15. 10. Jak donoszą z Meksyku, koło Pimantel 2000 bandytów napadło na pociąg. Przybyłe pośpieszne wojska rządowe odparły napad. Bandyci rozpruszyli się, pozostawiając 10 zabitych i 20 rannych.

Statek Żeglugi Polskiej „Toruń" w walce z orkanem.

W ostatnich dniach szalały na morzu wyjątkowe burze o niezwykłej sile.

W taką właśnie burzę-orkan o najwyższej sile wiatr trafił na Morzu Północnem statek „Żeglugi Polskiej" — „Toruń", zdążający z ładunkiem koksu z Anglji do Kopenhagi.

Fala była tak silna, że pomijając inne uszkodzenia, wyłamała burtę wysoko na wodą położonego pomostu kapitańskiego i pogięła grube stalowe poręcze. Z pokładu fala zmyła 60 ton ładunku.

Z orkanu tego, „Toruń" prowadzony wprawnę ręką polskiego kapitana, dzielnych oficerów i załogi wyszedł zwycięsko i 10 października wrócił do Gdyni, aby po załadowaniu węgla znów wyruszyć na morze.

W czasie orkanu tego zatonął w pobliżu „Torunia" wraz z całą załogą duński statek mniej więcej tej samej wielkości z ładunkiem rudy.

Z dalszych stron Polski.

Dziecko sześciomiesięczne wyrzucone z pociągu.

Warszawa. Onegdaj po południu w pobliżu Rembertowa, jakieś zbrodnicze ręce wyrzuciły z okna pociągu osobowego na plant kolejowy sześciomiesięczne dziecko.

Pociąg dążący do Mińska Mazowieckiego, mknął dalej, gdy nieliczni przechodnie z przerażeniem rzucili się na ratunek dziecku. Było jednak za późno. Sześciomiesięczny chłopczyk już nie żył.

Zwłoki dziecka przeniesiono do pobliskiego posterunku policji, która podjęła energiczne śledztwo.

Krwawa bijatyka na zabawie „Strzelca" w Mszczonowie.

Warszawa, 17. 10. W Mszczonowie odbywały się ćwiczenia polowe „Strzelca", w których brały udział oddziały strzeleckie z Żyrardowa i Mszczonowa. Po ćwiczeniach odbyła się w lokalu „Strzelca" mszonowskiego zabawa dla uczestników ćwiczeń. Około północy powstała między „Strzelcami" mszczonowskimi i żyrardowskimi sprzeczka, która wkrótce zamieniła się w formalną bitwę. Wynikiem zajścia jest 15 ofiar, wśród nich kilku ciężko rannych.

Zgon b. przeora OO. Paulinów na Jasnej Górze.

Częstochowa. Do klasztoru jasnogórskiego nadeszła depesza z Rzymu, że dnia 12 bm. zmarł w Rzymie w klasztorze OO. Zmartwychwstańców b. przeor w klasztorze OO. Paulinów na Jasnej Górze ks. Euzebjusz Reiman. Zmarły urodził się w Wieluniu, powiecie częstochowskim w roku 1855. Po ukończeniu tamtejszego gimnazjum wstąpił do klasztoru na Jasnej Górze i po kilkuletniej bytności został wybrany przeorem w r. 1895. W roku 1901 wybrany został generałem zakonu Paulinów i otrzymał od papieża pastorał i infułę ad personam. W roku 1910, powodowany niesnaskami wewnętrznemi w klasztorze, wyjechał do Rzymu i osiadł w klasztorze OO. Zmartwychwstańców, gdzie do ostatniej chwili pozostawał.

Społeczeństwo częstochowskie i duchowieństwo, oceniając zasługi, jakie zmarły położył dla Częstochowy i wogóle dla kraju, zamierza sprowadzić zwłoki ś. p. ks. Euzebjusza Reimana do Częstochowy. Z okazji zgonu ś. p. ks. Reimana, w bazylice jasnogórskiej odprawione zostało uroczyste nabożeństwo, celebrowane przez ks. przeora Markiewicza.

...kach tego rodzaju czynności wykonywać nie można. | ...wyparowywały wilgoci, a skutkiem tegomniejtracitynawa- | ne na poświęceniu szkoły dnia 31. X. 1927.

Ostatnie wiadomości.

Ukończenie obrad komisji kontrolnej długów państwowych.

Warszawa, 19. 10. Wczoraj późnym wieczorem ukończyła swe obrady komisja kontrolna długów państwowych, odbywająca się pod przewodnictwem marsz. Trąmpczyńskiego. Z ramienia rządu brali udział min. Czechowicz i prezes prokuratury generalnej Bukowiecki. Po kilkugodzinnej dyskusji, w której głos zabierali wszyscy obecni, 5 głosami posłów i senatorów Osieckiego i Sredniawskiego „Piasta", Michalskiego Ch. N., i Łypawicza „Wyzwolenie", oraz marsz. Trąmpczyńskiego przeciwko 2 głosom pos. Głąbińskiego i sen. Bojanowskiego zaakceptowano podpisanie obligacji pożyczki zagranicznej od razu. Do podpisania pożyczki Komisja delegowała pos. Michalskiego i Osieckiego. Sprzeciw przedstawicieli Z. L. N. komisji kontrolnej długów państw. tłumaczy się wysuniętemi przez nich żądaniami przedłożenia niezwłocznie całej sprawy Sejmowi. W zakończeniu obrad, komisja uchwaliła rezolucję wzywającą rząd do bezzwłocznego wręczenia Sejmowi projektu ustawy o budżecie dodatkowym na r. 1927|28 stosownie do planu finansowego, przez co rząd zobowiązany byłby do przedłożenia sprawozdania o pożyczce.

Wicepremjer u marsz. Trąmpczyńskiego.

Wczoraj bezpośrednio przed posiedzeniem komisji kontrolnej długów państw. przybył do Sejmu wicepremjer Bartel i odbył konferencję z marsz. Senatu Trąmpczyńskim, informując go szczegółowo o treści umowy pożyczkowej.

Rokowania niemiecko-polskie.

Wczoraj wieczorem opuścili stolicę prof. Wolff oraz poseł niemieckiej partji ludowej Max Schmitt. Obaj politycy w ciągu kilkudniowego pobytu w Warszawie prowadzili nieobowiązujące rozmowy z reprezentantami polskiego świata parlamentarnego i gospodarczego. Omawiany był sposób przywrócenia normalnych stosunków gospodarczych pomiędzy Polską a Niemcami.

Pogłoska o decyzji rozwiązania izb ustawodawczych.

„Nasz Przegląd" donosi w formie pogłoski, jakoby na konferencji, która odbyła się wczoraj pomiędzy premjerem a wicepremjerem, powzięta została decyzja w sprawie terminu rozwiązania izb ustawodawczych.

Giełda zbożowa w Poznaniu.

Notowanie oficjalne z dnia 17. 10.

Żyto świeże	38.25—39.25
Pszenica	47.00—48.00
Jęczmień zimowy	33.00—35.00
Owies	32.50—33.75
Mąka żyt. 70 proc.	57.00—58.50
Mąka pszenna 65 proc.	72.50—74.50
Ospa pszenna	72.50—74.50
Ospa żytnia	25.00—26.00

Giełda pieniężna.

Warszawa, 17. 10. 27.

1 funt angielski	43.41	—	—
100 franc. franc.	35.01	—	—
100 frank. szwajc.	171.95	—	—
100 lirów włoskich	48.73	—	—

Za redakcję odpowiedzialny: W. Stawicki w Nowemmieście.

Stabilizacja złotego.

Rozporządzenie Prezydenta Rzplitej o stabilizacji złotego postanawia:

Waluta Rzeczypospolitej Polskiej opartą jest na złocie. Jednostką rachunkową waluty polskiej jest złoty (zł). Złoty dzieli się na 100 groszy (gr). Z jednego kilograma czystego złota wybija się 5.924,44 złotych.

Jedynie monety złote, wybijane na podstawie niniejszego rozporządzenia, oraz bilety Banku Polskiego są środkami płatniczemi, mającemi moc umarzania zobowiązań przez zapłatę bez ograniczania kwoty, o ile w myśl obowiązujących przepisów zapłata w inny sposób nie jest przewidziana. Wysokość emisji monet złotych jest nieograniczona.

Monety złote wybijane są na rachunek skarbu państwa, jak również i na rachunek osób prywatnych, zgłaszających do przebicia na monety złote ilości złota nie mniejsze, niż 100 gramów czystego złota.

Poza monetami złotemi będą na rachunek skarbu państwa wybijane i puszczane w obieg monety z innych metali na zasadach ustalonych w osobnem rozporządzeniu. Wysokość emisyjna tych monet, wliczając w tę emisję składające się z tychże monet rezerwy kasowe skarbu państwa, nie może przekroczyć kwoty 320 000 000 zł. o ile w tym względzie nie nastąpi porozumienie z Bankiem Polskim.

Kurs dolara.

Warszawa, 19. 10. Dolar 8.88½. Tendencja utrzymana.

złoty pol. w Gdańsku 57.68—57.82.

na Warszawę 57.62—57.76.